KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 25 Marca. / 6 Kwietnia. Rok 1859. № 92. Jutro, Śgo Epifanjusza Biskupa.

W przeszłą Niedzielę, odbyła się w Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, ceromonja, t. j. Pierwsza Msza Śta, młodego Kapłana tegoż Zgromadzenia JX. Juljana *Wypychowskiego*. Uroczystości tej, asystowało Zgromadzenie XX. *Trynitarzy* pod przewodnictwem Prezydenta swojego W. JX. *Smulskiego*. JX. *Ostrowski*, Profesor Seminarjum Śgo Jana, przemawiając prawdziwie namaszczonemi słowy do przepełniającego Świątynię Pańską Ludu, przedstawił zarazem Prymicjantowi wielkość i świętość jego powołania.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najwyżej rozkazać raczył: Urzędnikom Dworskim pierwszego i drugiego stopnia, oprócz wielkich Łowczych i Łowczych, oraz Mistrzom Obrzędów i pełniącym urząd Szambelanów i Kamer-Junkrów, mieć przy półkaftanach guziki wypukłe, pozłacane, jasne, z orłem Państwa, mającym na piersi herb Moskiewski, otoczony łańcuchem orderu Śgo Apostoła Andrzeja pierwszego wezwania. Przytem przez P. Ministra Sprawiedliwości dołączona została dostawiona mu przez P. Ministra Dworu Cesarskiego kopija Najwyżej zatwierdzonego w d. 6m Lutego r. b. rysunku tych guzików.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku Honorowego nieskazitelnej służby, raczył Najmiłościwiej udzielić takowe znaki następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XXV: P. o. Kontrollera Skarbo: Ogu Kraśnickiego, Asses: Kol: Alex: *Pomianowskiemu*. Nadzorcy etato: Szkoły Powiato: 3ciej w Warszawie, Asses: Kol: Pawło: *Felkner*. P. o. Starszego Buchaltera w Banku Polskim, Radcy Hono: Wilh: *Hoffman*. P. o. Pisarza Magaz: Sol: w Kamieniu w Gub: Lubels:, Radcy Hon: Jano: *Szewłodzińskiemu*. P. o. Starszego Rachmistrza w Rządzie Gub: Płoc:, Radcy Hono: Mich: *Humięckiemu*. Asseso: Tryb: Cy:, p. o. Podsędka Sądu Pok: Ogu Kielec:, Radcy Hono: Wojc: *Biechońskiemu*. P. o. Assesso: Sądu Pol: Popr: w Kielcach, Radcy Hon: Mich: *Kotulskiemu*. P. o. Podsędka Sądu Pok: Ogu Ostrołęc:, Radcy Hono: Wojc: *Konarzewskiemu*. P. o. Komissarza Leśnego w K. R. P. i S., Radcy Hono: Teof: *Krajewskiemu*. P. o. Starszego Leśniczego Leśnictwa Łaznów w Gub: Warszaw:, Radcy Hon: Kasp: *Wojczyńskiemu*. Kontrollerowi Kassy i Rachunkowości w Rządzie Gub: Augusto:, Radcy Hon: Menonowi *Jaworskiemu*. P. o. Komisarza Magaz: Banko:, Radcy Hono: Teodo: *Artychowskiemu*. P. o. Kassjera Kassy Powiato: w Ostrołęce w Gub: Płoc:, Radcy Hono: Stan: *Zawidzkiemu*. P. o. Pisarza Maga: Sol: w Pułtusku w G. Płoc:, Radcy Hon: Wal: *Sumińskiemu*. P. o. Kassjera Kassy Powiato: w Pułtusku, Radcy Hon: Łuka: *Pisarnickiemu*. P. o. Burmistrza m. Koła w Gub: Warsz:, Radcy Hono: Seraf: *Szymańskiemu*. Uwolnionemu od służby, Radcy Honoro: Wojc: *Rzeszotkowskiemu*. P. o. Inspektora Ekon: fabryki tabak w Sielcach, Radcy Hon: Mik: *Knabe*. P. o. Expedytora Głó: w Kom: R. P. i S., Sekretarzowi Kol: Anto: *Żymińskiemu*. P. o. Adjunkta Kontrolli Skarbo: przy Sądach Gub: Augusto:, Sekretarzowi Kol: Ant: *Janowiczowi*. P. o. Starszego Rachmistrza w Banku Polskim, Sekretarzowi Kol: Tom: *Ilnickiemu*. P. o. Referenta Wydziału Dóbr i Lasów Rządo: w K. R. P. i S., Sekretarzowi Kol: Fran: *Piotrowskiemu*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Marję *Rosołowską*, Żonę Podpułkownika Wojsk Cesarsko-Rossyjskich; tudzież P. Konstancję z Dołęgowskich *Dąbrowską*, poddanę Austrjacką, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazały.

Rada Lekarska, na posiedzeniu dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., zatwierdziła stopień Magistra Farmacji, P. Adamowi *Stefańskiemu*.

Za spokój duszy ś. p. Stanisława *Brykczyńskiego*, w d. 28 z. m. zmarłego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Alexandra, dnia 8go b. m. o godz: 10 z rana; oraz w Kościele Parafjalnym we wsi Wiązownie; na które, pozostała Wdowa, wraz z 4rema Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj rozstał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Wincenty-Filip *Galicki*, Sekretarz Wydziału Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabacznych, w wieku lat 33. Exportacja zwłok, nastąpi dnia 8go b. m. to jest w Piątek, o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski; na którą, pozostała Matka, Żona i Dzieci, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, zapraszają.

Onegdaj zakończyła doczesne cierpienia, Marja-Ludwika z Kalickich *Sydow*, Żona Metra Muzyki. Strapiona ciężkim żalem Matka z Rodziną pozostałą, prosi o odprowadzenie zwłok tejże, dziś o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na smętarz Powązkowski.

Instytucja Kassy Wsparcia podupadłych Lekarzy, oraz ich Rodzin osierociałych, zatwierdzona Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z d. 12 (24) Listopada 1857 r. Nr 24,453, z początkiem roku 1858 rozpoczęła swoje działania. Komitet zarządzający tą instytucją, złożony z Prezesa Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Vice-Prezesa, Sekretarza stałego, Podskarbiego, 3ch Członków Towarzystwa, oraz Inspektorów Urzędów Lekarskich, zaprosiwszy do grona swego osoby w prawie, administracji i rachunkowości biegłe, z początkiem r. 1858 przystąpił do rozwinięcia powierzonego sobie zakładu. Podług § 6 Ustawy Kassy Wsparcia, dochody jej zebrać się miały: 1) z jednorazowej dobrowolnej ofiary Członków stowarzyszenia; 2) z miesięcznej składki również dobrowolnie przez przystępujących Członków uiszczać się mającej; 3) z darów i zapisów. W pierwszem więc półroczu 1858 r., sami tylko Lekarze Warszawscy nieśli ofiary do Kassy Wsparcia, w drugim półroczu przystąpili do Stowarzyszenia Lekarze w Gubernjach Królestwa zamieszkali. Nadto, znaleźli się PP. Farmaceuci, tudzież

osoby różne do stanu lekarskiego nie należące, które powziąwszy wiadomość o nowo utworzonym dobroczynnym zakładzie, pospieszyły z zasileniem go szlachetnemi ofiarami. Jak zaś pomyślne otrzymała Instytucja owoce przy poparciu Zwierzchniej Władzy Lekarskiej i czynnem pośrednictwie Inspektorów Urzędów Lekarskich, dosyć nadmienić, że dochody z jednorazowych ofiar czyniły rs. 3,242 kop: 90; ze składek miesięcznych rs. 1,342 k. 10½, w ogóle rs. 4,585 k. ½. W tem miejscu wspomnieć wypada o zapisie ś. p. Benedykta *Witxyckiego*, Obywatela ziemskiego, w Warszawie w miesiącu Marcu r. z. zmarłego, który pomiędzy innemi dobroczynnemi zapisami, uczynił dla Kassy Wsparcia legat w summie rs. 180, jako fundusz wieczysty, mający się ulokować na hipotece nieruchomości w Warszawie na procent 6%. Windykacja tej summy nastąpić ma w r. b. Nadto otrzymała Instytucja w r. z. xięgozbiór i kilka dzieł ważnych. Z funduszu ruchomego, który w myśl § 22 Ustawy, cały przeznaczony jest do rozdysponowania, Komitet w ciągu roku 1858 udzielił jednorazowe pieniężne wsparcia: dwom Lekarzom: rs. 55; 11tu wdowom po Lekarzach Królestwa rs. 430; dwom osierociałym córkom po lekarzach rs. 40, razem rs. 525.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Ludwiki Z. rs. 2 dla starców i kalek pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających.— Od Walerji B.. rs. 1 k. 50 na pomnik ś. p. S. *Jachowicza*.— Od Kat: i Józefa *Ryn*: kop: 60 na złotą lampę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA.— Od L. S. kop: 75 dla Władysława S. pod Nrem 770.

Z prowincji nadesłany od M. D. rs. 1 dla Katechumenów, Redakcja *Kurjera* otrzymała, i nada mu odpowiednie przeznaczenie.

(Art: n.) Dla Ciebie szanowny Doktorze Michale *Gawroński*, obecnie zamieszkały w m. Nieszawie, napełniony uczuciami wdzięczności na zawsze, więcej jak długiem honorowym, za wyratowanie Żony mojej od lat 5ciu leżącej i obarczonej różnemi skomplifikowanemi cierpieniami, przez wszystkie lata znacznemi nakładami kurowanej, a obecnie wraz z Twojej zdolności i pilności zupełnie wolnej i swobodnej; składam Ci głośne dzięki, z życzeniem dobrego zdrowia, zachowania Cię na długie lata, dla pociechy innych cierpiących, i oby Cię NAJWYŻSZY PAN napełniać raczył radością serca na zawsze.— W. K. *Zaleski*, Urzędnik Emeryt w Warszawie.

Zeszyt *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Kwiecień rok 1859, wyszedł z druku i zawiera: Góra Biskupia pod Gdańskiem i Szotland, albo Przedmieście Szkockie, przez Zygmunta *Komarnickiego*. Urbi et Orbi, powieść Rzymska, przez Michała *Budzyńskiego*, (dokończenie). Listy Adolfa *Januszkiewicza* ze stepu Kirgizkiego, pisane do rodziny i przyjaciół w r. 1846, (dokończenie). Antylopy Środkowej Azji, przez A. *Waleckiego*. Zbieranka pomniejszych wiadomości w dziedzinie sztuk nadobnych, przez Ambrożego *Grabowskiego*. Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. O szarwarkach, przez K. *Szumlańskiego*. Poezje: Królewicz Marko; Narodowe pieśni Serbskie przełożone przez Romana *Zmorskiego*, (ciąg dalszy). Kronika literacka. Rozmaitości: Kilka słów o najnowszych Pisarzach francuzkich, przez Henryka *Merzbacha*. Korrespondencja: List Alexandra *Przezdzieckiego* do K. Wł: *Wójcickiego*, (z drzeworytem). Kronika bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Luty r. b.

P. *Mieczkowski*, znany jako tutejszy fotograf, którego zakład długi czas istniał przy ulicy Senatorskiej a następnie w hotelu Europejskim, obecnie podróżując po Litwie, dla zdejmowania widoków z natury i portretów, po powrocie z Gub: Grodzieńskiej, przejeżdżał tędy, udając się do Paryża, dla nabycia najnowszych wynalazków i ulepszeń w swoim zawodzie. Po powrocie z zagranicy, zamierza udać się z początkiem Maja do Gub: Mińskiej, a następnie Mohilewskiej, po drodze zaś, kilkanaście dni zabawi w Brześciu Litewskim.

Władysław *Syrokomla*, wspólnie z W. *Korotyńskim*, przetłumaczyli Pieśni *Beranżera*. Druk już skończony, puszczenie w obieg handlu xięgarskiego powstrzymane, z powodu, że nie nadszedł jeszcze portret *Beranżera*, który zdobić ma to wydanie.

Następujące nowości historyczne, są do nabycia w xięgarni E. *Wende et Comp:*, przy ulicy Senatorskiej, wprost *Dobrycza*: Rokosz Zebrzydowskiego, opowiadanie historyczne, przez Henryka *Schmitta*, cena rs. 2 k. 70. Stefan Czarniecki, poemat w 12 pieśniach, p. Kajetana *Koźmiana*, cena rs. 6. *Wassenberga*, Więzienie we Francji *Jana Kazimierza*, cena rs. 2.

Z Wilna. (Wstępna Środa). — Kto się do dnia dzisiejszego nie ubawił, to niech poczeka lat kilka, a mianowicie następnego trienium wyborów; o ile bowiem sięgnąć możemy pamięcią w lata ubiegłe, karnawał tegoroczny w Wilnie był ruchliwszy i weselszy od swoich starszych poprzedników, chociaż w charakterze Litwina wrodzonem jest używanie uciech w miarę, skąpo prędzej, jak do zbytku, i to jeszcze na tych samych warunkach, na jakich zgodnie ze zwyczajem kraju, używał dziad jego i pradziad. O balach publicznych i maskaradach pisałem już wam na trzy tygodnie przed końcem karnawału, ten sam ich charakter pozostał aż do dnia dzisiejszego, z tą różnicą, że oprócz wieczorów tańcujących w klubie, mieliśmy świetny bardzo u JW. Wojennego Jenerał-Gubernatora, u Hr: Stefana *Platera*, i u Hr: *Ledóchowskiej*; cechą balów rzeczonych była świetność, gust i elegancja balów stolicy; na maskaradach ostatnich mieliśmy loterję fantową dla biednych. Teatr zaś codziennie przepełniony; od Tłustego Czwartku począwszy, *Fenella* przedewszystkiem wabiła Publiczność; opera predominowała komedji, wyjąwszy (o dziwny guście!...) *Djabła w złotach*, który wytrzymał przedstawień z piętnaście, a treść którego tak błaha, jak wszystkich podrzędnych dram z niemieckiego tłomaczonych języka, tysiącami zalegających półki antykwarjuszów, zkąd nie prędzej się wydostają, aż kiedy jadą w podróż na prowincjonalne jarmarki. Szlichtad w Ostatni Wtorek było kilkanaście, stary to bowiem zwyczaj miejscowy.

Na mającym się dać jutro w Teatrze Wielkim, koncercie, przez podwójny kwartet wokalny, czyli ośmiu Basków (Francuzów), w kostiumie narodowym, wykonane będą następujące dzieła: Część Isza: Odjazd myśliwych, arja basków; „Me cal mouri,” ballada liryczna,

solo bariton; Pożegnanie, śpiew narodowy, solo pierwszy tenor. Część IIga: Chór i prośba z opery *Hrabia Ory*, *Rossiniego;* La Catalane, bolero hiszpańskie z towarzyszeniem kastanietów; Śpiew nocy, arja ludowa Południowej Francji, solo drugi tenor i bas. Oprócz koncertu danym będzie balet *Robert i Bertrand.*

Zapewne przyda się dla młodzieży wiadomość, iż P. Michał *Majewski*, przy ulicy Królewskiej w pałacu *Łubieńskich*, urządził instytut gimnastyczny w obszernych salonach na ten cel przeznaczonych, oraz sale fechtowania; o czem już inne pisma pod względem urządzenia instytutu, wspominały; który od dnia wczorajszego otwarty został. Lekcje odbywać się będą codziennie dla płci obiej, w godzinach oddzielnych, i do wieku zastosowanych. Dla uniknienia przeszkadzania w czasie rozpoczętej lekcji, postanowiono dla powzięcia bliższej wiadomości osób interessowanych, godziny ranne: od 8ej do 12tej codziennie.

Przekonawszy się po kilko-letniem doświadczeniu, tak o dobroci materjału (o co nawiasem mówiąc nie tak łatwo), jak i o całej wytworności, trwałości i elegancji, obuwia damskiego, pochodzącego z fabryki P. *Balutowskiego*, w Domu Gościnnym pod Nrem 65; czuję się w obowiązku, przez wdzięczność, polecić zakład jego szanownej Publiczności.— M. A........

Cyrk P. *Hinne*, uwiadomienie. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić szano: Publiczność, iż uzyskałem pozwolenie dać jeszcze 8 przedstawień, i że w tym celu sławnych Artystów małżonków *Halvorsen*, i P. *Alicapi*, których sprowadzenie wiele trudów kosztowało, na ten czas zatrzymałem, ażeby ostatnie to przedstawienie udziałem ich uświetnić. Cenę miejsc na te kilka przedstawień postanowiłem zredukować jak następuje: Loża na osób 5, rs. 3 kop: 75, i $12\frac{1}{2}$ na ubogich; jedno miejsce w loży, k. 75 i $2\frac{1}{2}$ na ubogich; numerowane w pierwszych 3ch rzędach, k. 75, $2\frac{1}{2}$ na ubogich; numerowane 4ch dalszych k. 60, $2\frac{1}{2}$ na ubogich; pierwsze miejsce, k. 45, $2\frac{1}{2}$ na ubogich; drugie miejsce, kop: 30; galerja kop: 15.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przedstawiono Dramat p. n. *Adrjanna Lecouvreur*. Pani *Ziemińska* wystąpiła w roli *Adrjanny*, i z zadowoleniem przyjętą była przez Publiczność, która licznemi obsypując ją oklaskami 7-krotnem zaszczyciła przywołaniem. Przywołani zostali także: Panna *Łapińska* 2-kroć, PP: *Rychter* 4-kroć i *Trapszo* 2-kroć.

Między innemi dziełami, dziś w salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej, od godz: 6ej po południu, przez orkiestrę pod dyrekcją P. E. *Bach*, odegrać się mającemi, da się słyszeć pierwszy raz wielka symfonja B dur Nr 4 Beethowena, jak równie Andante, z symfonji tegoż G mol i Noc w pustyni, z symfonji Dawida.— Jutro wreszcie stosownie do ogłoszonej już wiadomości, P. Samuel *Kossowski* i Syn jego P. *Ignacy* po raz ostatni w rzeczonym salonie wystąpią, z których 1wszy na wiolonczelli, a drugi na fortepjanie różne kompozycje wyexekwują; mianowicie zaś P. Samuel *Kossowski* wykonać zamierzył wielki koncert Serwego z towarzyszeniem całej orkiestry P. E. *Bacha*; oraz Burzę i Modlitwę przy towarzyszeniu fortepjanu.

Medale na pamiątkę Chrztu Śgo, po cenie Mennicznej, porządnie i czysto napisane, są do nabycia u P. *Massalskiego*, mieszkającego w domu W. *Bujno*, wprost W. *Dobrycza*, pod Nr 497c, na 1m piętrze. — Tamże dostać można różnych herbów i pieczątek, już gotowych.

Zapasy na post nie przestają przybywać; a między innemi do handlu P. *Riedla* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie od tylu już lat przyrządzany bywa wyborny stokfisz, nadszedł transport ulubionych śledzi zwanych *Kreuterami*, oraz holenderskich, i t. p. postnych przysmaków.

P. Józef *Groszkowski*, utrzymujący zakład fryzjerski, oraz fabrykę kwiatów, wyjechał zagranicę w celu zaopatrzenia się na nadchodzącą porę letnią w kwiaty sztuczne w najświeższym guście.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k. $33\frac{1}{4}$; za garniec kop: $43\frac{1}{2}$,.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 42; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 44, wartość kuponu kop: $5\frac{5}{8}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $75\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: $17\frac{1}{6}$.

Anglja. *Londyn, 31go Marca.*— Pierwszy Minister, Hr: *Derby*, miał wczoraj posłuchanie u Królowej, w pałacu Buckingham. — Telegraficzna depesza z Waterford w Irlandji donosi, że znany dawniej powszechnie z swej wesołości Margrabia *Waterford* (Henry de-la-Paer-Beresford, trzeci Margrabia Waterford, urodzony 1811 r.), onegdaj na polowaniu życie zakończył. — Podług wykazu urzędowego, dochody Państwa celne, pocztowe i inne, uczyniły w roku zeszłym 62,708,566 funt: szte:, a w latach 1857 i 1858 razem wziętych 131,639,535 f. szt:.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, odczytano po-raz drugi bil dotyczący sądu przysięgłych w Szkocji. Bil ten ma na celu, w razie jeśli dziewięciu przysięgłych zgadza się między sobą, skrócić czas obrad z 6ciu godzin na 3. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 1go Kwietnia (tel:).— Po dwugodzinnej konferencji prywatnej z P. *D'Israeli*, oraz po radzie Ministrów, dwie i pół godziny trwającej, Lord *Derby*, uprosił sobie posłuchanie u Królowej. Dalsze szczegóły przy odejściu depeszy nie były wiadome. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 2go Kwietnia rano (tel:).— Dziś w południe odbędzie się u Lorda *Derby*, meeting stronnictwa konserwacyjnego; jest ono, jak słychać, przeciwne rozwiązaniu Parlamentu. Dotychczas jednak nikt nie wie nic pewnego o stanie całej tej kwestji. (N. Pr: Ztg).

Azja.— *Bombay Gazette* nadeszła ostatnią pocztą Indyjską do Tryestu, d. 26go Marca, donosi, że wielkie powstanie Indyjskie z r. 1857, ukończyło się. Idzie tylko jeszcze o schwytanie kilku rozproszonych przywódców, którzy dotychczas są swobodnymi. *Nena-Sahib*, obawiając się wszędzie zdrady, błądzi podobno przebrany z miejsca na miejsce. Słynny *Salud-Hosein*, ofiarował się dostawić go żywcem, jeśli sam za to otrzyma ułaskawienie. *Tantia-Topi* i *Maun-Singh*, podobno także proszą o amnestję, *Begum* jak słychać, jest już schwytana.— Wiadomości z Chin brzmią pomyślnie. Stosunki między Anglikami a ludnością miejscową, stają

się coraz przyjaźniejsze. — Kontr-Admirał *Seymour*, odpływa do Anglji, a miejsce jego zajmie Sir *Byam Martin*. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 31go Marca.* — Korweta parowa *Duchayla*, wioząca posiłki z Suez do zatoki Turanu, przybyła 11go b. m. do Aden. — W skutku niespokojności wybuchłych w Zakładzie wojskowym w La Fleche, wydalono 62 wychowańców. Dwa szwadrony kirasjerów powróciły do Le Mans, a został tylko w La Fleche jeden ich oddział. Prytaneum liczy 400 uczniów na koszcie Rządu zostających, a będących synami Oficerów poległych w boju. Uczniowie zostający na własnym koszcie, tworzą mniejszość w zakładzie.— *Constitutionnel* donosi, że Rada Jlna Sekwany na nadzwyczajnem posiedzeniu, znaczną większością głosów zatwierdziła projekt rozszerzenia granic Paryża.— Dziennik *Pays* ogłasza wiadomości z Turanu, dochodzące do d. 8go Lutego. Wyprawa przeciw Saigur, portowi Kambodży, była gotowa. Flota składa się z płaskich statków Chińskich, kanonjerek, 2ch transportów *Dordogne* i *Saone*, okrętów kupieckich *Scotland*, *Canrobert* i *Ville de Liale*, oraz fregaty parowej *Pleyelon*, na której będzie się znajdował Admirał. Wyprawa miała wyruszyć najpóźniej 10 lub 12go Lutego. Najpierw atakowaną będzie forteca przy ujściu rzeki, a następnie rozpoczną się działania przeciw Saigun. Okręt duński, najęty przez Konsula Francuzkiego w Manilli, a naładowany żywnością i wołami, rozbił się przy brzegach. Dnia 1go Lutego fregata *Peiho*, udała się w pogoń za wojenną dżunką Kochinchińską, i po dość żywym oporze, zabrała takową wraz z jej kosztownym ładunkiem, składającym się ze sztab złota. Mniemano, że wyprawa do Saigun, trwać będzie dni 20 do 25, i że około 15go Marca najpóźniej, powróci do Turanu. Wyprawa przeciw stolicy Hue miała się rozpocząć w Kwietniu. Do owej pory nadejdą posiłki, bez których Admirał nic działać nie chce, albowiem w ostatnich walkach pokazało się, że armja anamitańska liczniejsza jest aniżeli sądzono, i że nie postradała jeszcze zupełnie organizacji, jaką jej nadali Oficerowie Francuzcy za panowania *Eya-Longa*. (St: An:).

BELGJA. *Bruxella, 31go Marca.*— Dzisiejszy *Monitor* potwierdza wiadomość o dymissji Ministra wojny, Jenerała *Bertan*. Słychać także, iż Minister spraw zagr: podał się do dymissji, cofnął jednakże potem swe podanie, na skutek listu Króla. (N. P. Z.).

PRUSY. *Berlin, 2go Kwietnia.* — Poseł Francuzki przy Dworze CESARSKO-Rossyjskim, Xiążę *Montebello*, wyjechał w zeszły Czwartek wieczór do Petersburga.— Kolej żelazna od Królewca do granicy Rossyjskiej, ma być ukończoną w lecie 1860 r. (N. P. Z.).

SERBJA. — Z Temeswaru 29go Marca piszą, że ogłoszona przez Skupczynę wolność prassy, została zniesiona dekretem Xiążęcym. — Professor Konstanty *Brankowicz*, został mianowany Cenzorem wszelkich druków. (St: Anz:).

TURCJA. *Konstantynopol, 26go Marca.* — *Hussein*-Pasza, Kommissarz przeznaczony do Czarnogórji, wyjechał do Mossar. — *Omer*-Pasza przybywa tu za urlopem z Bagdadu. — Rada Tanzimatu miała konferencję z Deputacją z Bośnji i Hercegowiny. — W Ministerstwie Policji uorganizowano dwa trybunały do sądzenia spraw. (St: Anz:).

ROZMAITOŚCI. — W Antwerpji znajduje się od bardzo dawnych czasów szlifiernia brylantów, i posiada nawet monopol tak zwanego szlifierstwa brabanckiego i wspólnie z Amsterdamem tajemnicę szlifowania brylantów, tudzież róży holenderskiej o 24 facetach. Od lat dwudziestu urządzono też w tem mieście machinę parową do szlifowania brylantów, które było wprzód monopolem Amsterdamu. Paryzkie szlifiernie brylantów zamawiają sobie robotników swych po większej części z Antwerpji. — Murzyńska ludność w Nowym-Yorku wynosi teraz do 10,000 dusz; z tych jest 204 lokajów, 80 kuczerów i żokiejów, 6 lekarzy, 7 nauczycieli, 13 plebanów i 1 buchhalter. Murzyni mają towarzystwo wzajemnej pomocy i towarzystwo ku popieraniu edukacji dzieci, 6 szkół dystryktowych i 3 szkół elementarnych, do których w r. 1858 uczęszczało razem 2,500 dzieci. — Gdy pewien małżonek zaprowadzający oszczędność w wydatkach doniósł żonie, że już nie będzie miała w Teatrze loży na pierwszem piętrze, ta zapytała z gniewem: „Jakto mój Panie, chciałbyś mnie tak poniżyć?" „Owszem moja duszko, chce cię o jedno piętro wywyższyć."

S Z A R A D A.

Pierwsze wstecznie, wprost *trzecie*, a nawet i *drugie*,
Latają — *Wszystkie* smaczne, płaskie a nie długie.
(Zeszła Szarada, *Kapoty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dziengielewscy Hen: Pułk: i Xaw: Radca Dworu z Radomia nr 634; Grekow Piotr Pułk: z Kutna nr 588; Nowiński Hip: Pleban z Kurdwanowa nr 584.

Wyjechali: Averino Ant: Radca Hon: do Petersburga; Jackowski Alex: Prezes Dyr: Szczeg: T. K. Z. do Płocka; Wielopolski Józ: Hr: do Chrobrzy.

Przyjechali koleją żelazną: Hahn Urzędnik Poselstwa CESARSKO-Rossyjskiego w Wiedniu z Wiednia; Połomski Jan Rządca dóbr z Prus nr 1556.

Wyjechali koleją żelazną; Berski Witold Ob: do Krakowa; Sozański Jan Obyw: do Lwowa; Scharwenka Adolf Kupiec do Poznania.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się, że z **LOSU** Loterji Klassy IIIej Nr 3614 Lit: *a*, jako mylnie wydanego z Kantoru P. Smolińskiej, nikt korzystać nie będzie, gdyż wygrana jaka paść może na ten Numer, jedynie posiadaczowi tegoż Losu Klassy IIej wypłaconą będzie.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Folwark**, włók 10 (czyli dziesiatin 150) obszerności mający, wraz z Młynem 3 gankowym, Propinacją, o milę od Stacji Drogi Żelaznej Grodzisk odległy. Wiadomość o warunkach powziąść można u Patrona Bronikowskiego w Warszawie pod Nrem 614 Lit: *d*, 2 zamieszkałego.

MIESZKANIE złożone z 7u Pokoi i Kuchni, z meblami i porządkami domowemi, do odnajęcia zaraz, na czas do 8go Lipca 1859 r., za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614*f*, na 2m piętrze, lub na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 406/7, w podwórzu na 1m piętrze, 3 obok litografji.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 3 (Przyb:).
TEATR WIELKI. Jutro, jak wyżej.

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

OSTRYGI Ostendzkie, nadeszły do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473*c*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.